

Temat, w jakim wieku powinno się zezwalać młodym ludziom na robienie prawa jazdy, od lat budzi wiele kontrowersji. Ustawodawstwa poszczególnych krajów podchodzą do tego problemu w różny sposób i trudno stwierdzić, kto ma rację.

Ile krajów, tyle różnych punktów widzenia, w jakim wieku młodzi ludzie powinni zostać dopuszczani do egzaminu na prawo jazdy. W południowej Dakocie do egzaminu na prawo jazdy mogą przystępować nastolatki po ukończeniu 14. roku życia, z zastrzeżeniem, że przez pierwsze dwa lata nie mogą one poruszać się po drogach w godzinach nocnych. Obecnie obowiązujące przepisy ruchu drogowego w Polsce granicę wieku ustalają na 18 rok życia, jednak co kilka miesięcy pojawiają się nowe pomysły i nowe propozycje. Głównym argumentem podnoszonym przez polityków i policjantów przemawiającym za podwyższeniem granicy wieku jest fakt, że najczęściej wypadków drogowych powodują właśnie młodzi, niedoświadczeni kierowcy. O to, czy modyfikacja przepisów ruchu drogowego jest skutecznym sposobem zmiany tej niekorzystnej sytuacji zapyaliśmy współwłaściciela i instruktora wrocławskiej szkoły nauki jazdy KURSANT, pana Andrzeja Świsulskiego.

Andrzej Świsulski, KURSANT: Od wielu lat szkolimy i przygotowujemy przyszłych kierowców do egzaminu na prawo jazdy. Przez ten czas przewinęły się u nas tysiące ludzi, w każdym wieku i o różnym temperamencie. Osobiście jestem przeciwny podwyższeniu granicy wieku, chociaż można powiedzieć, że rozumiem, czym kierują się pomysłodawcy takich projektów. Argument bezpieczeństwa innych użytkowników dróg jest bardzo ważny, moim zdaniem należałoby jednak spojrzeć na problem z nieco innej perspektywy. Wypadki powodowane przez młodych kierowców nie wynikają bezpośrednio z ich wieku, ale raczej z braku doświadczenia i brawury. Zmiana przepisów nie wyeliminuje nieodpowiedzialności i braku wyobraźni, które cechują także kierowców z wieloletnim stażem za kółkiem. Powiedziałbym nawet, że bardzo często to właśnie rutyna, czyli jazda na pamięć i przekonanie o swoich wysokich umiejętnościach prowadzą do niebezpiecznych sytuacji na drogach. W KURSANCIE staramy się przede wszystkim wyczulić młodych kierowców, aby rozsądnie i 'na trzeźwo' oceniali sytuacje drogowe i zawsze pamiętali, że nie są na drodze sami. Do znudzenia powtarzamy o dostosowywaniu prędkości do warunków atmosferycznych i stanu technicznego naszych dróg, który niestety pozostawia wiele do życzenia. Stąd też wiele wypadków. Wiek ma drugorzędne znaczenie, ważniejszy jest indywidualny rozwój każdego człowieka i jego dorosłe lub nie podejście do rzeczywistości, dlatego tak istotną rolę w procesie podejmowania decyzji, czy dziecko jest już gotowe stać się pełnoprawnym i odpowiedzialnym uczestnikiem ruchu drogowego zależy od rodziców. To przecież oni najlepiej znają swoje dzieci i potrafią ocenić, czy nadszedł odpowiedni moment.

*artykuł przygotowany we współpracy z Andrzejem Świsulskim, instruktorem i współwłaścicielem wrocławskiej szkoły jazdy KURSANT www.kursant.wroclaw.pl

PR SOLUTION